

Waldemar Chrostowski

"Współczesne modele egzegezy biblijnej", Stefan Szymik MSF, Lublin 2013 : [recenzja]

Collectanea Theologica 83/4, 238-243

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nii, jak i na terenie Palestyny. Ten trwający kilka stuleci proces został w zasadzie zakończony w okresie zapoczątkowania podbojów arabskich. Gruntowna znajomość tej problematyki ma duże znaczenie do odtworzenia i ustalenia relacji między Kościołem a Synagogą w I tysiącleciu oraz później.

Na podkreślenie i wysoką ocenę zasługuje fakt, że M. Baraniak wydobył na światło dzienne i uprzyściplenił naukowcom rękopis przechowywany w polskich zbiorach bibliotecznych. Zbyt rzadko potrafimy rozpoznać i docenić to, co znajduje się w naszym posiadaniu, zwracając się zazwyczaj ku zagranicy i jej zasobom. Pozostaje nadto wyrazić nadzieję, że omawiana monografia stanie się ważnym kamieniem milowym w polskich badaniach literatury targumicznej. Skoro coraz bardziej powiększa się grono osób, które się nią kompetentnie zajmują (Marek Baraniak, Krzysztof Bardski, Piotr Kot, Anna Kuśmirek, Mirosław S. Wróbel), należy oczekiwać, że w niedługim czasie ukształtuje się polska szkoła badań nad zjawiskami targumizmu i targumizacji.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Stefan SZYMIK MSF, *Współczesne modele egzegezy biblijnej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, ss. 189.

Potwierdza się trafność diagnozy stawianej w kontekście Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, że w tym, co dotyczy czytania i objaśniania Biblii, wiek XXI będzie przede wszystkim wiekiem hermeneutyki biblijnej jako sztuki interpretacji ksiąg świętych. Historia Kościoła, a już z pewnością historia teologii chrześcijańskiej, to w gruncie rzeczy ustawiczny wysiłek przybliżania wiernym Biblii i jej orędzia, którego sedno stanowi Jezus Chrystus. Po II Soborze Watykańskim stało się bardzo widoczne, że tym, czego trzeba Kościołowi i w Kościele, jest normatywny wykład wiary oparty na jej dwóch zasadniczych źródłach – Objawieniu i Tradycji. Sytuacja stała się tym pilniejsza, gdy pojawiły się, upowszechniły i zdomowały rozmaite metody egzegezy biblijnej, co znalazło wyraz w wielości i różnorodności podawanych objaśnień i komentarzy. Stefan S z y m i k, członek Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny i profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, stawia pytania: „Która z licznych metod interpretacji Pisma Świętego jest adekwatna i poprawna? Jaka jego lektura właściwa?” (s. 9). Następnie nadmienia: „Egzegeza współczesna pełna jest sporów i polemik na ten temat, a niektórzy mówią nawet, iż jest ona «polem bitwy» między zwolennikami różnych modeli hermeneutycznych” (*tamże*).

Tak postawiony problem wprowadza w treść jego książki poświęconej współczesnym modelom egzegezy biblijnej. Tworzy ją zbiór artykułów opublikowanych w latach 1996-2012 na łamach prac zbiorowych i czasopism („Ruch Biblijny i Liturgiczny”, „Roczniki Teologiczne”, „The Biblical Annals”) oraz dotąd niepublikowanych. Wszystkie zostały opracowane i uporządkowane w spójną całość tak, że czytelnik nie ma wrażenia składanki, lecz sukcesywnie śledzi wywody i myśl autora, wyrabiając sobie własny obraz tendencji istniejących w aktualnej egzegezie Starego i Nowego Testamentu. Dobrze się stało, że S. Szymik zebrał swoje wcześniejsze przyczynki i dodał nowe teksty, które razem tworzą cenne kompendium obecnego stanu wiedzy w dziedzinie katolickiej hermeneutyki biblijnej. Co się tyczy nowych tekstów, chodzi o omówienie metody historyczno-krytycznej i przedstawienie żydowskiej hermeneutyki biblijnej.

Rozdział pierwszy (s. 15-29) nosi tytuł *Metoda historyczno-krytyczna na początku XXI wieku*. Istnieje bogata literatura naukowa i popularnonaukowa na ten temat, nigdy jednak nie jest dość przypomnienia tego, co znane i wydobywania, co mniej znane. Autor omawia powstanie i ewolucję tej bodaj najbardziej rozpoznanej a zarazem też kontestowanej metody, podaje jej krytyczną ocenę, podkreśla jej nieodzowność oraz wskazuje na możliwość uprawiania w tym kontekście egzegezy duchowej (teologicznej). Jedną z ważkich i trafnych konkluzji brzmi: „Specyfika i wartość metody historyczno-krytycznej dla współczesnych badań biblijnych zależy od tego, jaki status przyzna się księgom biblijnym” (s. 29). Mówiąc inaczej: pożytki lub szkody wynikające ze stosowania tej metody, nie zależą od niej samej, ona bowiem jako naukowa jest neutralna. Natomiast z perspektywy wiary religijnej metoda historyczno-krytyczna jest „narzędziem prawidłowym, ale niedostatecznym” (*tamże*).

Historia form, tradycji i redakcji – brzmi tytuł rozdziału drugiego (s. 31-43). Autor wychodzi od stwierdzenia, że studium form literackich (*Formgeschichte*) i historia redakcji (*Redaktionsgeschichte*) stanowią rdzeń metody historyczno-krytycznej, podczas gdy historia tradycji (*Traditionsgeschichte*) ma względem nich charakter uzupełniający. Takie postawienie sprawy zdaje się umniejszać znaczenie i rezultaty badań z zakresu historii tradycji, podczas gdy zwłaszcza w odniesieniu do Starego Testamentu, np. w przypadku Rdz 12-50, właściwie do nich należy decydujące słowo w pracy nad tekstem biblijnym. Ten rozdział obejmuje najpierw syntetyczne omówienie historii form w relacji do biblijnych gatunków literackich, następnie metodę historii tradycji, a potem historii redakcji i „tryumf teologii biblijnej”. W zakończeniu rozważań podkreśla się udoskonalenie metod stosowanych od dawna, a także ich uzupełnienie i poszerzenie, np. o krytykę retoryczną i krytykę narracyjną. W tym miejscu należałoby dobitnie powiedzieć, że obie odzwierciedlają podejście synchroniczne, podczas gdy

trzy metody wyliczone w tytule rozdziału drugiego mieszczą się w obrębie podejścia diachronicznego.

Trzeci rozdział książki (s. 45-57) ma na względzie *Analizę historyczno-religijną* („*Religionsgeschichte*”). Opiera się ona głównie na różnego typu analizach porównawczych, które pełniej ukazują specyfikę biblijnego tekstu. Autor skupia uwagę na dziedzictwie szkoły historyczno-religijnej, omawia status i uwarunkowania podejścia historyczno-religijnego oraz przedstawia jego główne elementy. Bilansując istniejący stan rzeczy, słusznie zauważa, że „współcześnie można obserwować ogromne zainteresowanie biblijnymi studiami komparatystycznymi, a tymczasem prawie nieobecna jest w literaturze biblijnej refleksja metodologiczna nad zasadami regulującymi analizy historyczno-religijne” (s. 57).

Tytuł krótkiego (s. 59-66) rozdziału czwartego brzmi: *Metoda narracyjna jako propozycja dialogu z tekstem*. Przechodzimy więc na teren podejścia synchronicznego. Tym razem autor, inaczej niż w poprzednich rozdziałach, skupia się na początkach, recepcji i rozwoju krytyki narracyjnej, nazywanej również krytyką narracji lub narratywną, w Polsce. Podejmuje zagadnienie narracji jako przedmiotu analizy, wskazuje na podstawowe elementy analizy narracyjnej (analiza postaci literackich, kategorie czasowe i przestrzenne, narrator i lektor domyślny), po czym rozwija temat relacji analizy narracyjnej do orędzia teologicznego. Pod koniec przypomina pogląd, który wyraził R. Bartnicki, przestrzegający „przed wyolbrzymianiem zdolności narracyjnych autorów natchnionych” (s. 66).

Ta sama problematyka jest kontynuowana w rozdziale piątym (s. 67-79), opatrzonym tytułem: *Podstawowe aspekty analizy narracyjnej*. Autor „słownikowo” opisuje jej główne składniki w porządku logicznym: 1. tekst: wydzielenie, rozgraniczenie; 2. orientacja wstępna; 3. narracja: opis, opowiadanie, wypowiedź; 4. porządek: czas opowiadania, anachronie; 5. aktorzy: bohater opowiadania, statyści; 6. akcja opowiadania – wątek dramatyczny (*plot, intreccio*); 7. narrator, lektor domyślny; 8. perspektywa, punkt widzenia. Dobrze widać, że S. Szymik swobodnie porusza się po tych zagadnieniach, w czym przejawia się zapewne jego predylekcja do synchronii w ogóle, a analizy narracyjnej w szczególności. Nasuwa się uwaga, że ten i poprzedni rozdział można byłoby połączyć w jeden, co przysłużyłoby się całokształtowi spojrzenia na analizę narracyjną.

Retoryka klasyczna jako sztuka kompozycji tekstów to temat rozdziału szóstego (s. 81-88). Uwaga autora ponownie koncentruje się na dorobku biblistów polskich. Czytelnicy otrzymują wyjaśnienie, czym jest analiza retoryczna, a także zwięzłą syntezę jej różnych ujęć (klasyczna retoryka grecko-rzymska i współczesna retoryka lingwistyczna). Na koniec, obok uznania i pochwały, nie zabrakło uwagi krytycznej, powtarzającej obawy Papieskiej Komisji Biblijnej, które

pojawiają się wtedy, gdy analiza retoryczna tekstu biblijnego zadowala się tylko opisowością, a jej skutki są czysto stylistyczne.

Rozdział siódmy nosi tytuł *Krytyka kanoniczna* (s. 89-103). W tym przypadku nazwa „krytyka” nie jest najszcześniejsza, chodzi bowiem o podejście bądź metodę respektującą teologiczną jedność całej Biblii. „W opracowaniach polskich – czytamy – podejście (sic!) kanoniczne długo było nieobecne, dzięki czemu [powinno być: na skutek czego – W.Ch.] jako program naukowy pozostawało w Polsce praktycznie nieznanne” (s. 89-90). Otrzymujemy historyczny zarys zagadnienia, wykład zastrzeżeń i obaw pod adresem metody historyczno-krytycznej, która dezawuowała kanoniczny kontekst oraz spójność pism Starego i Nowego Testamentu, kanoniczne normy interpretacji Pisma Świętego oraz jej krytyczną ocenę, zakończoną podkreśleniem prawdziwości wydarzeń składających się na historię zbawienia, o których opowiada Biblia.

Hermeneutyka żydowska przełomu epok stanowi temat rozdziału ósmego (s. 105-118). Istotna jest wyraźnie określona w tytule cezura czasowa: chodzi o hermeneutykę żydowską z okresu przełomu ery przedchrześcijańskiej i chrześcijańskiej, która pod wieloma względami różni się od późniejszych rabinicznych interpretacji Biblii. Autor napisał: „Kościół katolicki docenia niezastąpioną rolę egzegezy żydowskiej w interpretacji Biblii chrześcijańskiej” (s. 105), w czym pobrzmiewa aluzja do zasad i treści wykładu Biblii Hebrajskiej w judaizmie rabinicznym. Wychodząc od prezentacji egzegezy wewnątrzbiblijnej, autor sygnalizuje znaczenie Septuaginty i aramejskich targumów oraz interpretacji biblijnej w Qumran, doprowadzając refleksję do literatury apokryficznej oraz pism Filona z Aleksandrii i Józefa Flawiusza, a w końcu do wiodących reguł starożytnej egzegezy rabinackiej.

Rozdział dziewiąty (s. 119-131) ma na uwadze *Historię oddziaływania tekstu* („*Wirkungsgeschichte*”). Obok krytyki kanonicznej i respektowania zasad żydowskiej interpretacji należy ona do grupy podejść opartych na tradycji, z tym, że w jej przypadku chodzi o tradycje pobiblijną. Kolejny raz w telegraficznym bądź – co brzmi nowocześnie – w esemesowym skrócie zostały przedstawione okoliczności przeszczepiania tej metody na grunt polski. Po omówieniu genezy *Wirkungsgeschichte* następuje wyjaśnienie, czym ona jest oraz ukazanie jej miejsca i roli w katolickiej hermeneutyce biblijnej.

Kolejny, dziesiąty rozdział książki (s. 133-144) nosi tytuł *Egzegeza teologiczna – Benedykt XVI hermeneutyka wiary*. Otrzymujemy pogłębione i świeże spojrzenie na znaczenie nauczania Benedykta XVI poświęconego interpretacji ksiąg świętych. Autor omawia dwa nurty hermeneutyczne, a mianowicie potrzebę i korzyści, lecz także ograniczenia metody historyczno-krytycznej, oraz konieczność respektowania perspektywy wiary, co sprowadza się do dwóch pozio-

mów czytania i objaśniania Biblii: historycznego i teologicznego. Dalej wylicza główne zasady teologiczne egzegezy katolickiej i określa jej specyfikę, wskazując jako wzór refleksję Benedykta XVI zawartą w dziele *Jeżus z Nazaretu*. Wzmianka na s. 143 powinna być zaktualizowana, ponieważ w 2012 r. światło dzienne ujrzała – obok dwóch wymienionych – trzecia część teologicznego tryptyku, poświęcona Ewangelii dzieciństwa.

Przedostatni rozdział, jedenasty (s. 145-164), nosi tytuł *Sensy biblijne. Podział, charakterystyka, kontrowersje*. Stefan Szymik MSF zaczyna od przypomnienia wyrażonej ponad 30 lat temu opinii J. Chmiela, że „noematyka jest dziś najbardziej nieuporządkowanym działem katolickiej hermeneutyki biblijnej” (s. 145), dodając, że mimo upływu czasu nie uległo to widocznej zmianie na lepsze. Otrzymujemy przegląd terminologii i podziału sensów biblijnych, po czym następuje omówienie sensu wyrazowego, duchowego i pełniejszego oraz uwagi końcowe, które otwiera zdanie: „Rozważania noematyczne mają w dużym stopniu charakter teoretyczny, a równocześnie znajdują znikome odzwierciedlenie w badaniach egzegetycznych” (s. 163).

Ostatni, dwunasty rozdział, znacznie krótszy od poprzedniego (s. 165-172), ostrzega, jak nie należy uprawiać egzegezy ksiąg świętych. Jego przedmiot stanowi *Lektura fundamentalistyczna Biblii*. Autor ukazuje fundamentalizm jako ruch religijny, wyjaśnia na czym polega fundamentalistyczna lektura tekstów biblijnych i sygnalizuje zagrożenia fundamentalizmu.

Ważną częścią książki jest *Bibliografia uzupełniająca* (s. 175-182). Stanowi pożyteczne uzupełnienie wykładu różnych metod egzegetycznych, podzielone na kilka działów: metodologia biblijna ogólnie, analiza narracyjna, retoryka hebrajska i grecko-rzymska, Biblia a intertekstualność, krytyka kanoniczna, hermeneutyka żydowska, historia oddziaływania tekstu, egzegeza teologiczna, sensy biblijne i lektura fundamentalistyczna. Wyszczególnia się publikacje polskojęzyczne w wyborze, którego dokonał autor. Oprócz wymienionych, istnieją również inne opracowania i przyczynki. Książkę zamyka *Indeks osobowy* (s. 183-189).

Na podkreślenie zasługują dwie sprawy. Po pierwsze, widać, że S. Szymik zajmuje się zagadnieniami hermeneutycznymi od dawna, zaś jego rozeznanie i sądy stają się coraz dojrzałe. Po drugie, osią książki jest dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele* (1993) i to wokół niego została ułożona i definitywnie opracowana. Z tego względu można w niej upatrywać jeszcze jeden komentarz do tego oficjalnego dokumentu Kościoła, dopełniający na gruncie polskim refleksję podjętą podczas dorocznych sympozjów biblijnych w Szczecinie (1995) i Radomiu (1996), której przebieg i treść zostały utrwalone na łamach „Collectanea Theologica” i zebrane w publikacji stanowiącej 4. tom

RECENZJE

serii „Rozprawy i Studia Biblijne” (1999). Autor uwzględnił również zasady, kierunki i sugestie wyrażone podczas XII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (2008) oraz wyrosłą na ich podłożu adhortację apostołską *Verbum Domini* papieża Benedykta XVI (2010).

Książka ma charakter podręcznika akademickiego. Stanowi dobrą pomoc do wykładów hermeneutyki biblijnej, czemu sprzyja fakt, że jej układ jest przejrzysty, a język klarowny. Najważniejsze modele interpretacji Biblii zostały przedstawione prawidłowo i z dodaniem zwięzłych ocen, w których ukazuje się zarówno pożytki, jak też niedociągnięcia i ograniczenia związane z ich stosowaniem. Podręcznik powstał w Instytucie Nauk Biblijnych Wydziału Teologicznego KUL i zapewne będzie chętnie wykorzystywany także w innych ośrodkach teologicznych.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa